

Jaka ustawa dla milionów działkowców?

Matylda Witkowska

Jak ma wyglądać nowa ustawa o ogródkach działkowych opowiadali w Łódzkim Domu Kultury posłowie z Łodzi i regionu. Spotkanie z działkowcami zorganizował Polski Związek Działkowców, który zbierał podpisy pod własnym projektem ustawy. Nowa ustawa budzi ogromne emocje działkowców.

W lipcu ubiegłego roku Trybunał Konstytucyjny zakwestionował prawie połowę z 50 artykułów ustawy o ogródkach działkowych. Podważył m.in. monopol Polskiego Związku Działkowców i wymóg jego zgody na likwidację działek. Przepisy tracą moc za rok – 21 stycznia 2014 roku. Do tego czasu Sejm musi uchwalić nową ustawę albo działkowcy stracą podstawy prawne do legalnego uprawiania swoich ogródków.

Na spotkanie przybyło ponad 200 działkowców z Łodzi i okolic, a także posłowie z regionu. Przedstawiciele PZD przedstawili swój projekt uchwały. Zakłada zmianę PZD w stowarzyszenie i możliwość zakładania własnych organizacji przez działkowców. PZD chce zachować zwolnienie działkowców z podatków i zmienić wyłącznie te przepisy, które zakwestionował Trybunał.

– Zmiany mają być ewolucyjne, a nie rewolucyjne. Nie ma sensu zmieniać czegoś, co dobrze funkcjonowało – mówił Tomasz Terlecki, prawnik PZD.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO) uważa, że prace muszą toczyć się żwawo.

– Nie wyobrażam sobie, by posłowie nie zdążyli – mówił.

Wiele emocji wzbudził Artur Dunin (PO). Przed spotkaniem działkowcy otrzymali bowiem broszury, ostrzegające przed projektem PO, który ma zakładać likwidację PZD i zamianę wieczystego użytkownika działek na dzierżawę.

– Projekt nie jest jeszcze gotowy – bronił się poseł Dunin. – Chcemy pracować na rzecz działkowców, nie związku.

Artur Ostrowski z SLD tłumaczył, że projekt jego partii jest nowelizacją ustawy i ma podobne założenia co projekt PZD.

– Popieramy projekt PZD i zbieranie podpisów – mówił.

Sieradzki poseł Tadeusz Woźniak z Solidarnej Polski podkreślał, że tylko projekt jego partii daje możliwość wykupu ogródków na własność. Piotr Polak z PiS zapowiadał utworzenie partyjnego zespołu ds. działek, a Jan Tomaszewski zapowiadał głosowanie za projektem PZD.

Większość działkowców stała po stronie związku.

– Mamy po tysiąc złotych emerytury. Jak z tego wyżyć i jeszcze odłożyć pieniądze na wykup działki? – denerwowała się Stanisława Zimoch z ogrodu Słoneczna Polana.

Byli i krytykanci.

– Związek nas reprezentuje, ale ile za to bierze – denerwował się działkowiec.